

ACTA AP. SEDIS Z OKRESU II WOJNY ŚWIATOWEJ JAKO ŹRÓDŁO POMOCNICZE NAUK FILOZOFICZNO-TEOLOGICZNYCH

WSTĘP

Już przed II-gą wojną światową zyskały sobie prawo obywatelstwa na naszych zjazdach teologicznych referaty informacyjno-bibliograficzne z zakresu ostatnich nowości naukowych poszczególnych dyscyplin filozoficzno-teologicznych. Do tej tradycji przedwojennej nawiązał i nasz pierwszy powojenny zjazd teologiczny odbyty przed niespełna dwoma laty w Lublinie, na którym mieliśmy możliwość zapoznać się z dorobkiem naukowym teologicznym z okresu wojny na zachodzie w referacie pt.: Bibliografia filozoficzno-teologiczna w czasie wojny¹⁾.

Pod wpływem tej tradycji przy ustalaniu programu następnego zjazdu teologicznego w Krakowie powstała myśl na Zarządzie Towarzystwa Teologicznego rozszerzenia tradycyjnego już tematu i objęcia nim także materiału źródłowego, jaki jest zawarty w rocznikach wojennych organu urzędowego Stolicy Św. Acta Apostolicae Sedis. Za takim rozszerzeniem przemawiały względy zarówno rzeczowe jak i okoliczności, w jakich znaleźli się pracownicy naukowcy w okresie powojennym. Względy rzeczowe najpierw. Jeżeli bowiem każdy pracownik naukowy poszczególnych dyscyplin teologicznych interesuje się dorobkiem naukowym najnowszym w swej dziedzinie, to musi się interesować także oficjalnymi enuncjacjami Najwyższego Urzędu Nauczycielskiego w Kościele, gdyż te wypowiedzi są z jednej strony najlepszym i najbardziej ożywczym natchnieniem dla nowych pomysłów

1) Por. *Ateneum Kapłańskie* z 1946 r. t. 45, s. 299 referentem był X. prof. Adamecki z Włocławka.

naukowych, a z drugiej strony stanowią one miarodajne kryterium dla wynikłych niepewności i wątpliwości w toku osobistej pracy naukowej na polu nauk teologicznych najszerzej pojętych. Do tych względów rzeczowych należy dodać względy przypadkowe, jakimi są trudności powojenne w zdobywaniu książek z Zachodu nawet tak niezbędnych jak organ urzędowy papieski AAS. Poza kuriami diecezjalnymi nie wiele egzemplarzy tego pisma urzędowego można znaleźć w Polsce za okres powrześniowy roku 1939.

Po tych wstępnych uwagach wyjaśniających genezę tematu referatowego należy podać plan jego opracowania. Z wielu nasuwających się sposobów przedstawienia rzeczy wybrałem systematykę przedmiotową materiału źródłowego wedle poszczególnych nauk teologicznych. Zdaje sobie sprawę z tego, że można było wybrać inną systematykę np. układ chronologiczny: jak materiał źródłowy narastał i był publikowany w czasie. Można go było również usystematyzować wedle kryterium rzeczowego innego, mianowicie wedle organów, które były jego twórcami, a więc kolejno podawać np. dekrety św. Oficjum, czy św. Penitencjarii czy Kongregacji Sakramentalnej itd., wedle dykasterii na jakie się dzieli Kuria Rzymska. Systematyka przedmiotowa wedle poszczególnych dyscyplin teologicznych wydała mi się przecież lepszą szczególnie dla nas profesorów różnych dyscyplin teologicznych, przywykłych do takiej właśnie systematyki w naszej pracy pedagogiczno-naukowej.

Oczywiście nie dało się zawsze całego materiału źródłowego podzielić i zaszeregować bez reszty do poszczególnych dyscyplin teologicznych. Często ten sam tekst źródłowy ma znaczenie i wagę rzeczową w kilku dyscyplinach: w teologii np. moralnej i w pr. kanonicznym czy filozofii chrześcijańskiej. Jest to jednak rzecz nieunikniona i dobrze znana każdemu badaczowi naukowemu. Poszczególne dyscypliny teologiczne łączę w pewne grupy wedle pokrewieństwa ich treści, czy też szanując uświęcone tradycją zwyczaje. Grup takich uwzględniam dwie z podziałami wewnątrz pierwszej grupy.

I. *Nauki ściśle teologiczne*, do których zaliczam: A) 1) teol. dogmatyczną, 2) teol. ascetyczną, 3) teol. moralną, 4) teol. pasterską z homiletyką i katechetyką. Do tej grupy nauk teologicznych zaliczyć trzeba także nauki: B) biblijne. Należy im przecież wyznaczyć osobne miejsce ze względu na pewne odrębności metodologiczne, jakie im są wyłącznie właściwe. Także osobne miejsce w grupie nauk teologicznych należy wyznaczyć: C) prawu kanonicznemu z prawem liturgicznym łącznie. Razem z prawem kanonicznym uwzględniam historię Kościoła.

II. Drugą grupę nauk teologicznych, ale już w obszerniejszym znaczeniu tego terminu będą stanowić: 1) nauki filozoficzne oraz 2) chrześcijańskie nauki społeczne. Oczywiście można się spierać, czy systematyka ta jest trafna. Ale też nie przywiązuję do niej zasadniczego znaczenia, lecz raczej traktuję ją jako normę konwencjonalną, o ile mianowicie spełnia ona rolę użytecznego narzędzia do przejrzystego przedstawienia materiału rzeczowego, o który mi chodzi.

III. Wreszcie w osobną grupę łączę te przepisy i orzeczenia Stolicy Apostolskiej i jej urzędów, które się odnoszą do spraw organizacyjno-wychowawczych seminariów duchownych i odpowiednich zakładów w zgromadzeniach zakonnych. Chcę w ten sposób uwzględnić rozszerzone zadania Towarzystwa Teologicznego, jakie dlań powstały po dokonanej fuzji w Lublinie na ostatnim zjeździe ze Związkiem Zakładów Teologicznych.

I.

A. NAUKI TEOLOGICZNE

1. *Teologia dogmatyczna i ascetyczna*. Wśród dokumentów Stolicy Apostolskiej z zakresu dogmatyki katolickiej na pierwszym miejscu niewątpliwie należy postawić encyklikę z 29 czerwca 1943 r.

a) „*Mystici Corporis Christi*“ (A. A. S. 1943 r. s. 192—248). Powstała ona w tym czasie, kiedy w rozgwarze od lat czterech trwającej wojny zaczęły się zarysowywać pierwsze zręby ogóln-

nej międzynarodowej organizacji państw zmierzającej do utrzymania powszechnego pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa, a mającej zastąpić zdyskredytowaną w opinii światowej Ligę Narodów. Najwyższy Autorytet moralny świata chciał w tej ważnej dla ludzkości chwili przypomnieć, że obok organizacji ogólnoludzkiej i z woli ludzkiej powstającej dla obrony i poparcia pewnych celów doczesnych jest z woli Bożej powstała organizacja Kościoła, powszechnego dla realizacji celów nadziemskich wiecznych, choć w ramach doczesnych warunków ziemskich działająca. Encyklika ta wzbudzi niewątpliwie duży ruch naukowy zarówno w dziedzinie teologii dogmatycznej fundamentalnej, dając autorytatywne wyjaśnienie pewnych dyskutowanych tam kwestii, jak i, co należy specjalnie podkreślić, w dziedzinie teologii ascetycznej, wzmacniając istniejące już tendencje rozbudowy indywidualnego życia religijnego na podstawie prawdy o mistycznym ciele Chrystusowym. Znamiennym pod tym względem jest już sam tytuł pracy Jürgensmeiera: *Mistyczne ciało Chrystusowe jako podstawa ascetyki, rozbudowy i dążeń życia religijnego, przetłumaczonej i wydanej w Lublinie z VI wydania niemieckiego w r. 1939*. Encyklika ta udostępniona czytelnikowi polskiemu, bo przełożona na język polski jeszcze w czasie wojny przez św. p. X. Prof. Żychlińskiego i św. p. X. Kan. Mąkowskiego, została wydana w Kielcach w r. 1944 p. t. *Encyklika o Mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa*. Także emigracja polska na zachodzie miała możliwość zapoznać się z jej treścią, gdyż jej przekład polski, jak należy domyślać się z inicjałów, dokonany przez X. St. Bełcha ukazał się w Londynie w r. 1945.

b) Drugim ważnym dla teologii dogmatycznej aktem oficjalnym Stolicy Apostolskiej, jest ogłoszenie i wprowadzenie w całym Kościele katolickim święta Niepokalanego Serca Marii w dzień oktawy Wniebowzięcia, t. j. 22 sierpnia. Św. Kongregacja Obrzędów za zgodą i aprobatą Papieża ogłosiła pod datą 4 maja 1944 r. (A. A. S. z 1945 r. s. 44—52) osobny formularz brewiarzowy i mszalny tego święta rytu zdwojonego II klasy.

Pismo publikacyjne kardynała prefekta ustala ścisłą łączność tego święta z aktem poświęcenia rodzaju ludzkiego na wieczne czasy Niepokalanemu Sercu Maryi, jakiego dokonał Pius XII w dn. 8 grudnia 1942 r. Ustanowienie tego święta wpłynie niewątpliwie pobudzająco na rozwój literatury teologicznej poświęconej zagadnieniom mariologicznym.

c) Do aktów oficjalnych Stolicy Apostolskiej stojących na pograniczu teologii dogmatycznej i ascetycznej należy także zaliczyć przemówienie radiowe Papieża z okazji święta świętych Apostołów Piotra i Pawła 29 czerwca 1941 r. na temat: kierownictwo Opatrzności w dziejach ludzkości (A. A. S. z 1941 r. s. 319—325). W podniosłych słowach przypomina Papież zasadnicze prawdy wiary o Opatrzności i zachęca do nadprzyrodzonej ufności mimo wszelkie niezrozumiałe dla umysłu ludzkiego trudności w rozumieniu rozwoju wypadków, do ufności we wszechpotęgę, mądrość i miłość nieskończoną Boga, który poprzez doświadczenia oczyszczające prowadzi zarówno pojedynczych ludzi jak i całe narody do Siebie. Rozwija dalej Papież problem cierpienia sprawiedliwych, tyle zawsze nastęrczający ludziom trudności i wypowiada szereg głębokich myśli teologicznych o Opatrzności.

d) Osobną grupę stanowią akty Kongregacji de Propaganda Fide, które w sposób autorytatywny określają, że obrzędy ku czci Konfucjusza nie mają charakteru religijnego, lecz jedynie zmierzają do uczczenia pamięci sławnego męża wedle zwyczajów narodowej tradycji. Dlatego wolno katolikom bez obrazy własnych uczuć religijnych i przykazania bożego:—Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną — brać udział w tego rodzaju aktach odbywanych czy to w świątyniach czy w szkołach. W związku z tym zostaje również zniesiona specjalna przysięga, jaką na zarządzenie Benedykta XIV z 1742 r. musieli składać wszyscy kapłani pracujący na tych terytoriach, że poddadzą się orzeczeniom Stolicy Apostolskiej, rozstrzygającym spory istniejące co do religijnego czy narodowego charakteru obrzędów konfucjańskich. Instrukcja św. Kongregacji Propagandy nosi datę

8 grudnia 1939 r. (A. A. S. s. 24—26). Analogicznie rozstrzygnęła ta sama Kongregacja powstałe dubium, czy w związku ze zniesieniem przysięgi w chińskich obrzędach konfucjańskich należy uznać za zniesioną podobną przysięgę obowiązkową dla kapłanów pracujących na terenach malabarskich a nakazaną przez tegoż papieża Benedykta XIV co do obrzędów malabarskich. Odpowiedź brzmi *Affirmative* z zachowaniem innych przepisów tegoż papieża nie zmienionych przez Stolicę Świętą (A. A. S. z 1940 s. 379).

e) Należy także wspomnieć o dekrete św. *Officium* z 21 lipca 1944 r. (A. A. S. z 1944 r. s. 219), w którym orzeczono, że systema *Millenarismi mitigati tuto doceri non posse*, a także o dekretach mających za przedmiot cenzurę ksiąg religijnych. Pierwszy z nich z 29 marca 1941 r. (A.A.S. z 1941 r. s. 121) upomina Ordynariuszy i Przełożonych Zakonnych, by lepiej dobiegali cenzorów, gdyż niejednokrotnie musiała Kongregacja wycofywać z obiegu lub potępiać książki zaopatrzone w aprobatę Ordynariusza. Drugi podobny dekret z 17 kwietnia 1942 r. (A. A. S. z 1943 s. 149) ma za przedmiot literaturę religijną usiłującą wprowadzić nowe nabożeństwa. Dekret ten przypomina i powołuje się na dekret zasadniczy św. *Officium* z 26 maja 1937 r. „*De novis cultus seu devotionis formis non introducendis*“ i poleca Ordynariuszom troskliwość w doborze cenzorów, by takich nowych nabożeństw nie dopuszczali. Nieszczęścia i cierpienia wojenne rozbudziły w wielu duszach zbyt egzaltowanych niezdrowe skłonności do nadzwyczajnych form pobożności i temu niebezpieczeństwu stara się dekret zaradzić.

Do tej samej kategorii aktów św. *Officium*, mających za przedmiot ochronę wiary przed niebezpieczeństwami grożącymi z niezdrowej czy przepojonej złą wolą propagandy należy przypomnienie kanonów Kodeksu kościelnego co do zakazu ksiązek i pism przeciwnych wierze i moralności chrześcijańskiej oraz oficjalny komentarz owych kanonów z 17 kwietnia 1943 r. (A.A.S. z 1943 s. 144/5) tejże kongregacji. Tyle o aktach dotyczących teologii dogmatycznej i ascetycznej, przejdziemy do przeglądu aktów Stolicy Apostolskiej dotyczących teologii moralnej.

2. Teologia moralna i jej problematyka ma do

uwzględnienia liczny szereg enuncjacji zarówno samego Papieża jak i jego urzędów. Już pierwsza encyklika nowego Papieża *Summi Pontificatus* z 20 października 1939 r. (A. A. S. 1939 s. 413—453) porusza cały szereg doniosłych i zasadniczych zagadnień moralnych jak a) zapoznanie prawa przyrodzonego jako podstawowego źródła regulującego stosunki zarówno między jednostkami jak i stosunki międzynarodowe, b) zapoznanie i spalenie przykazania miłości bliźniego, które obejmuje wszystkich ludzi, gdyż tworzą oni wspólną rodzinę, przy zachowaniu indywidualnych właściwości każdego narodu, c) przerosty władzy państwowej uzurpujującej sobie w stosunku do jednostki prawa, jakie tylko przysługują Bogu, z pogwałceniem praw przyrodzonych rodziny. Te przerosty władzy państwowej są czynnikiem rozbijającym harmonię i jedność narodów. Z zapoznania tych prawd moralnych wynikła wojna, która tak dotkliwie dotknęła zasłużony dla rozwoju i obrony kultury chrześcijańskiej naród polski.

Ważność prawa przyrodzonego jako podstawy porządku moralnego i prawnego podkreśla papież także w swoim przemówieniu wigilijnym z 1939 r. do kardynałów i prałatów kurii rzymskiej (A.A.S. z 1940 r. s. 5—14). Potępia wyrachowanie utylitarne jako zasadę usprawiedliwiającą agresję dokonaną z premedytacją na mały, pracowity i miłujący pokój naród — mowa tu o narodzie polskim i o agresji niemieckiej. Jeszcze raz wróci papież do zasadniczych rozważań o porządku moralnym i o obowiązku przestrzegania praw moralnych i zasad ludzkości (humanitaryzmu) w swojej przemowie do kardynałów składających mu życzenia imieninowe w r. 1943. W tym przemówieniu przypomni prawa małych narodów i obowiązek szanowania ich praw do życia i rozwoju przez narody wielkie. Niestety zasada siły jako zasada kierownicza państw wielkich gwałcąc te prawa przemieniła terytoria państw małych na teatr wojny z nieskończonymi cierpieniami i zniszczeniami. Szczególnie tragiczny los wśród tych małych narodów spotkał naród polski tak zasłużony dla historii chrześcijańskiej Europy przez swoich świętych, bohaterów, myślicieli i uczonych, którzy tyle dokonali wkładu do ogólnego dorobku i dziedzictwa duchowego Europy i świata (A. A. S. z 1943 r. s. 165—171).

Wreszcie w przemówieniu radiowym 1 września 1943 r. z okazji czwartej rocznicy wybuchu wojny potępia Papież zasadę wojny totalnej, której ofiarą są nie tylko walczące po obu stronach armie, lecz niewojujący bezbronni obywatele, a nawet kobiety i dzieci. Już w poprzednich przemówieniach i pismach papieskich znajdowały się akcenty potępiające ten sposób prowadzenia wojny, której ofiarą padali niewinni oraz wartości kulturalne. Obecnie jednak ze wzrostem brutalności metod wojennych nastąpiło jej oficjalne potępienie. W tym przemówieniu potępia Papież także niemoralne metody propagandy i bierze w obronę prawdę gwałconą i przeinaczaną przez propagandę (A. A. S. z 1943 r. s. 277—279).

Bezmiarowi nieszczęścia moralnego, jakie powoduje wojna brutalna i wyniszczająca, nie szanująca praw moralnych i zasad ludzkości, poświęci Papież jeszcze jedno przemówienie w Wigilię Bożego Narodzenia 1944 r. do składających mu życzenia świąteczne kardynałów i kurialistów rzymskich. Bezmiarowi upadku moralnego każe przeciwstawić Papież bezmiar miłości i miłosierdzia chrześcijańskiego, przypominając słowa Zbawiciela — *Non veni vocare iustos, sed peccatores* (A. A. S. z 1945 r. s. 5—10). Należy wspomnieć o jednym jeszcze przemówieniu papieskim poświęconym zagadnieniom moralnym, mianowicie o przemówieniu do proboszczów i kaznodziei miasta Rzymu przed wielkim postem w 1944 r., gdzie Papież potępia błędne doktryny kwietystyczne, unikające nie tylko walki ze złem, ale samej nazwy grzechu. Każe przypominać przykazania Dekalogu, gdyż jest on fundamentem porządku moralnego (A. A. S. z 1944 r. s. 69—87).

b) Do dziedziny teologii moralnej odnoszą się także dość liczne akty urzędowe organów papieskich jak dekret z 24 lutego 1940 r. św. *Officium* potępiający *directam sterilisationem sive viri sive mulieris* jako zakazaną prawem przyrodzonym (A.A.S. z 1940 r. s. 73). Dekret tejże kongregacji z 2 grudnia 1940 r. potępia jako sprzeczne z prawem naturalnym zabijanie ludzi umyślowo chorych lub z ułomnościami fizycznymi, które ich czynią beużytecznymi dla narodu a nawet naród ten obciążają lub obniżają jego wartość i prężność biologiczną, choćby takie zabójstwo

nakazały władze publiczne (A. A. S. z 1940 r. s. 553/4). Jest to potępienie znanych zbrodni reżymu hitlerowskiego, motywowanych troską o czystość krwi i standart rasowy narodu niemieckiego.

3. Teologia pasterska z homiletyką i katechetyką.

a) Problemy teologii pasterskiej i homiletyki znalazły w tym okresie oświetlenie Papieża szczególnie w jego alokucjach rocznych do proboszczów i kaznodziei rzymskich na audiencjach przed rozpoczęciem Wielkiego Postu. Jedną z alokucji poświęconą Dekalogowi i naświetlającą stosunek do grzechu została już omówiona w dziale teologii moralnej. Alokucja z r. 1942 (A.A.S. z 1942 r. s. 128—147) pochwała zarządzenie kardynała-wikariusza Rzymu, który na post wielki wyznaczył w tym roku jako temat dla kaznodziei artykuły podstawowe Składu Apostolskiego o Bogu w Trójcy Jedynym i o Synu Bożym Odkupicielu. Jednocześnie daje Papież w swej alokucji cały szereg aktualnych pouczeń duszpasterskich, jak prawdy wiary winny być ludowi chrześcijańskiemu wykładane, by umiał w świetle tych prawd oceniać zachodzące na jego oczach zdarzenia i znalazł w nich przeciwwagę dla siejby kłólu, jaką tak obficie wysiewa w dusze ludzkie nieprzyjaciel. Alokucja wielkopostna z r. 1943 ma za przedmiot modlitwę — jej naturę i skuteczność (A. A. S. z 1943 r. s. 105—116). Winna ona stać się jak chleb powszedni codziennym pokarmem wiernych a wtedy stanie się zaczynem rozwoju życia religijnego. Piękne i wzniosłe myśli duszpasterskie i ascetyczne rozwija następnie Papież, kiedy w rzucie historycznym mówi o modlącym się Rzymie — Roma orante, o obowiązku i godności modlitwy, o różnych jej rodzajach, o jej konieczności. Ubolewa Papież nad rozdziałem, jaki nastąpił między życiem religijnym a życiem cywilnym, obywatelskim. Życie religijne zamknęło się tylko w szczupłych granicach poranka niedzielnego — nie widać natomiast jego przejawów na pozostałym odcinku czasu tygodnia. Tymczasem zasadą organizacyjną życia wiernych winno być wezwanie św. Pawła I Kor 10, 31. „Czy tedy jecie, czy pijecie, czy co innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie“. Ze szczególniejszym naciskiem pod-

kreśla Papież obowiązek wspólnej modlitwy w rodzinie. Modlitwa taka jest widowiskiem godnym oka anielskiego. Zwraca uwagę na obowiązek świętowania i na obowiązek słuchania mszy św. w niedziele i święta, z mszalikiem w rękę najlepiej, gdyż wtedy dopiero oceni się bogactwo treści i piękno formy modlitwy liturgicznej. Zachęca w końcu do częstego przystępowania do sakramentów świętych jako źródła siły w walce ze złem. Uczęszczanie do sakramentów św. i błogosławione skutki tej praktyki wziął Papież za temat wielkopostnego przemówienia w ostatnim roku wojny 1945 (A. A. S. z 1945 r. s. 33 — 43). W przemówieniu tym podał on dużo cennych uwag nie tylko duszpasterskich i ascetycznych, ale także dogmatycznych i to tak w części ogólnej jak i szczegółowej, poświęconym poszczególnym sakramentom. W końcowych uwagach zachęca do dzieł miłosierdzia dla ofiar wojny, a wreszcie do pracy misjonarskiej nad tymi, co od Kościoła odeszli jako synowie marnotrawni i giną z głodu duchowego, by powrócili do Ojca Niebieskiego, ojca miłosierdzia.

Charakter duszpasterski mają zarządzenia papieskie nakazujące modły błagalne z powodu wojny dla uproszenia miłosierdzia Bożego nad cierpiącą ludzkością, wydane po raz pierwszy motu proprio z 20 października 1940 r. ponawiane później i przypomniane czy przez Papieża, czy przez urzędy papieskie (A. A. S. z 1940 r. s. 385/6).

b) Jako rzecz szczegółową z zakresu duszpasterstwa wspomnieć należy o dekrete św. Kongregacji dla spraw Kościoła wschodniego, przedłużającym na dalszych lat 10 zarządzenie z roku 1929 organizujące opiekę duszpasterską dla Greko-rusinów w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. z drobnymi zmianami (A. A. S. z 1941 r. s. 27/8).

c) Na osobne wreszcie omówienie w tym dziale zasługuje pismo św. Kongregacji Seminariów i studiów Uniwersyteckich z 21 grudnia 1944 r. do Ordynariuszy w sprawie doniosłości studiów pedagogicznych w seminariach duchownych. Pismo to nie tylko podkreśla wagę studiów pedagogicznych lecz równocześnie zawiera wskazówki, jak te studia w seminariach duchownych zorganizować. A więc poleca na dwuletnim kursie filozoficznym po-

święcić studiom pedagogiki i dydaktyki 1 godzinę tygodniowo w powiązaniu z wykładem psychologii i etyki. Podaje dość szczegółowo tematy programowe tego wykładu a także wskazówki metodyczne, jak wykład ten ma być prowadzony. Także na kursie teologicznym ma być zorganizowany kurs praktyczny katechetyki ze szczególnym uwzględnieniem nauczania młodzieży szkolnej. Wykład ten ma być powiązany z wykładem teologii pasterskiej w ten sposób, że z 4 godzin przeznaczonych na teologię pasterską, 2 godz. mają być poświęcone nauczaniu katechetyki. Mają być także zorganizowane i przez alumnów prowadzone lekcje praktyczne w szkole pod kierunkiem profesorów. Dla naszych stosunków instrukcja ta nie oznacza wprowadzenia nowości do naszych seminariów, lecz jedynie modyfikację w istniejącym stanie rzeczy (A. A. S. 1945 s. 173—176).

B. NAUKI BIBLIJNE

4. Nauki biblijne mają do zanotowania za okres rozpatrywany bardzo doniosły dokument papieski, mianowicie encyklikę: *Divino afflante Spiritu* z 30 września 1943 r. o podniesieniu studiów biblijnych we właściwy sposób — *de sacrorum biblicorum studiis opportune provehendis* (A. A. S. z 1943 r. s. 297—325). Nawiązuje ona do sławnej encykliki Leona XIII sprzed 50 lat, *Providentissimus Deus*, oraz do pism jego następców Piusa X i Piusa XI w sprawie organizacji studiów biblijnych w seminariach duchownych i w Papieskim Instytucie Biblijnym, a także do pism Piusa X o roli Komisji Biblijnej w tej sprawie. Porusza zagadnienie nowego wydania Wulgaty, poruczonego Benedyktynom. Omalwia odkrycia wykopaliskowe, które tak się przyczyniły do pogłębienia i rozszerzenia naszej wiedzy o językach starożytnych oraz historii i kultury tych czasów. Wzmiankuje o zdobyczach papirologii, zdobyczach patrystyki w zakresie egzegezy biblijnej o odkryciach nowych kodeksów z tekstem pisma św. bardzo starożytnym. I wreszcie podkreśla, że wszystkie te zdobycze mają służyć do ustalenia krytycznego tekstu ksiąg świętych a potem do wyjaśnienia jego sensu literalnego. Do zrozumienia właściwego sensu literalnego odpowiadającego intencjom pisarza św. pomoże

w znacznym stopniu znajomość historii, archeologii, etnologii Wschodu starożytnego oraz innych nauk pomocniczych.

W rezultacie tej pracy badawczej uczeni bibliści katolicy z łatwością będą mogli wykazać autentyczność przekazów historycznych Biblii i obronić jej powagę tak pochośnie ongiś przez nieprzyjaciół Kościoła podrywaną. Zachęca wreszcie encyklika wszystkich a przede wszystkim kapłanów, ażeby z tego skarbcza mądrości Bożej jak najobficiej czerpali, by go mieli w poszanowaniu i tego szacunku i czci dla ksiąg świętych uczyli wiernych. Użyteczną znajomość Pisma św. dla siebie i dla wiernych mają kapłani wynieść z seminariów duchownych, a studia biblijne w seminarium odbyte mają ich tego nauczyć.

Do nauk biblijnych za rozpatrywany okres odnosi się także pismo Papieskiej Komisji Biblijnej z 20 sierpnia 1941 r. skierowane do arcybiskupów i biskupów włoskich z okazji kolportowania wśród dostojników kościelnych broszury anonimowej, ostrzegającej przed niebezpieczeństwami, jakie rzekomo grożą Kościołowi z powodu krytyczno-naukowego systemu w studiach i interpretacji Pisma św. (A. A. S. 1941 s. 465—472). Fakt ten posłużył Komisji Biblijnej do wyłożenia zasad, jakich należy się trzymać w rozumieniu i wykładzie Pisma św. na tle krytyki samej broszury. Pokrywają się one z tym, cośmy wyżej widzieli w encyklice *Divino afflante Spiritu*.

Należy wspomnieć o wyjaśnieniu tejże Komisji Biblijnej w sprawie sposobu składania egzaminu licencjackiego przed tąż Komisją z nauk biblijnych. Nosi ono datę 6 lipca 1942 r. (A. A. S. 1942 s. 232).

Komisja biblijna wyjaśnia dnia 22 sierpnia 1943 r. że tekst perykop ewangelicznych czytany w czasie lub po mszy św. w języku narodowym winien być urzędowy, dostosowany do tekstu liturgicznego, innych przekładów Pisma św. na języki nowożytne wolno używać w prywatnej lekturze i w wyjaśnieniu homiletycznym, byleby przekład posiadał wymaganą aprobatę kościelną (A. A. S. 1943, s. 270/1).

C. PRAWO KANONICZNE I LITURGICZNE HISTORIA KOŚCIOŁA

5. Prawo kanoniczne z liturgicznym

a) Zaznaczam z góry, że z rozważań moich wyłączam odpowiedzi Papieskiej Komisji Interpretacyjnej. Odpowiedzi te są łątwo dostępne, choćby za pośrednictwem pism kurialnych oraz Ateneum Kapłańskiego, gdzie X. Prof. Krzemieniecki stale je w sposób gruntowny referuje począwszy od sierpniowego zeszytu 1946 r.

Tak samo wspomnę tylko o nadzwyczajnych władzach, jakie Ojciec św. udzielił biskupom polowym i kapelanom wojskowym krajów będących w stanie wojny. Spis owych władz ogłosiła pod datą 8 grudnia 1939 r. św. Kongregacja Konsystorialna (A. A. S. 1939 s. 710—713), a św. Penitencjaria, orzeczeniem z dnia 10 grudnia 1940 r. (A. A. S. 1940 s. 571), wyjaśniła pewne wątpliwości co do zbiorowego rozgrzeszania. Św. Kongregacja Obrzędów w r. 1940 ogłasza specjalną formułę benedykcyjną, jaka ma być używana przy poświęceniu szpitali i innych domów dla chorych (A. A. S. 1940 s. 197—199). Św. Penitencjaria dn. 22 lutego 1941 wydała dekret, mocą którego kapłani więzieni w obozach koncentracyjnych czy więzieniach otrzynują jurysdykcję do słuchania spowiedzi współwięźniów, byleby przedtem taką jurysdykcję mieli od własnego Ordynariusza i jurysdykcja ta nie była im odebrana (A. A. S. 1943 s. 73).

Taż św. Penitencjaria rozciąga władzę udzielania rozgrzeszenia zbiorowego w r. 1944 i na osoby cywilne (A. A. S. 1944 s. 155/6). Jednocześnie podaje instrukcję, w jakich okolicznościach i pod jakimi warunkami z tej władzy można korzystać. Św. Kongregacja Obrzędów w r. 1942 daje władzę (A. A. S. 1942 s. 112) Ordynariuszom na pozwalanie używania światła elektrycznego w wiecznej lampce i przy czynnościach liturgicznych zamiast oliwy względnie świec woskowych oraz używania wody zamiast wina przy ablucji kielicha we mszy św. — 12 maja 1944 r. (AAS. 1944 s. 154). Mszy św. i odmawiania brewiarza dotyczy zarządzenie św. Kongregacji Obrzędów z 9 stycznia 1942 r. wprowadzające nowy formularz

mszalny i brewiarzowy pt.: *Commune unius aut plurium Summorum Pontificum* (AAS 1942 s. 105—111). Sakramentu małżeństwa dotyczą: Dekret św. Officium z 16 stycznia 1942, wyjaśniający, że rękojmie w małżeństwach mieszanych nakazane, a dotyczące chrześcijańskiego wychowania dzieci, obejmują także dzieci już wcześniej urodzone, choć kan. 1061 wyraźnie o tym nie mówi (AAS. 1942 s. 22). Taż Kongregacja wydaje dnia 12 czerwca 1942 r. *Decretum*, zawierające wskazówki jakich należy się trzymać przy *inspectio corporalis* w sprawach o niespełnienie małżeństwa czy *de impotentia*, by nie obrazić skromności chrześcijańskiej (AAS. 1942 s. 200—202).

Badania stanu wolnego przed ślubem dotyczy znana instrukcja św. Kongregacji dla sakramentów z 1941 r. wprowadzona u nas po wojnie przez zarządzenia Episkopatu z pewnymi odchyleniami rzeczowymi i czasowymi, na które *Stol. Ap.* udzieliła dyspensy (AAS. 1941 s. 297 — 318).

Do sakramentu małżeństwa odnosi się dekret *S. Officii de fine primario matrimonii* i o fałszywych poglądach na tę kwestię z r. 1944 (AAS 1944 s. 103).

Do sakramentu kapłaństwa odnosi się *Konstytucja Apostolska* z 30 listopada 1944 r. o udziale biskupów współkonsekratorów w konsekracji biskupiej i o obowiązku odmawiania wspólnie z konsekratorem głównym pewnych formuł liturgicznych, co do których dotychczas panowała niepewność teoretyczna i chwiejność w praktyce (AAS 1945 s. 131/2).

Z tegoż roku 1944 pochodzi zarządzenie Kongregacji Obrzędów' modyfikujące przepisy rytualne co do *usus salivae* przy chrzcie św., motywowane względami zdrowotnymi (AAS 1944 s. 28/9). Znane są późniejsze od rozpatrywanego czasokresu nowości w zakresie administrowania sakramentu bierzmowania, o których przecież dla całokształtu przedstawienia sprawy czynię wzmiankę.

Dziedziny prawa kościelnego sądowego dotyczy rozporządzenie wykonawcze Kongregacji sakramentalnej z 1940 r. (A. A. S. 1940 s. 304—308) do dekretu *Qua cura* z 8 grudnia 1938 r. o sposobie organizacji sądów regionalnych we Włoszech i dekret Roty

Rzymskiej wraz z regulaminem co do 3-letniego studium specjalnego przy tej Rocie (A.A.S. 1945 s. 195—196).

b) Z dziedziny stosunku Kościoła do państwa mamy do zanotowania fakt zawarcia konkordatu z Portugalią 7 maja 1940 r. (A. A. S. 1940 r. s. 217—239). Konkordat ten przypomina bardzo wcześniejsze konkordaty włoski i austriacki i jest dużym sukcesem Kościoła nie tylko politycznym lecz i moralnym szczególnie w dziedzinie prawa małżeńskiego, gdyż zamiast obowiązkowych dotychczas ślubów cywilnych wprowadza dla katolików śluby kościelne. Dla prawnika ciekawym będzie postanowienie art. XXIV tegoż Konkordatu, że zawarcie ślubu kościelnego wyjmuje tym samym to małżeństwo spod jurysdykcyjnego orzecznictwa sądów świeckich i przesądza wyłączność kompetencji sądów kościelnych. W związku z konkordatem portugalskim zawarto także specjalny układ misyjny między Stolicą Apostolską a rządem portugalskim z 7 maja 1940 r. (A. A. S. 1940 s. 235—244) oraz została wydana encyklika papieska do biskupów portugalskich 13 czerwca 1940 r. (A. A. S. 1940 r. s. 249—260) regulująca sprawy misyjne w koloniach portugalskich. Sprawy konkordatu portugalskiego, a w szczególności trybu załatwiania spraw *dyspens a matrimonio rato non consummato* oraz wykonalności wyroków kościelnych w zakresie życia państwowego dotyczy instrukcja Sygnatury Apostolskiej z 22 sierpnia 1940 r. (A. A. S. 1940 s. 381/2). Sposób zawierania małżeństw w Portugalii według zasad nowego prawa małżeńskiego w oparciu o Konkordat, regulują przepisy instrukcji św. Kongregacji dla spraw sakramentów z 21 września 1940 r. (A. A. S. 1941 r. s. 29—56). Z dziedziny stosunku Kościoła do państwa należy zanotować konwencję zawartą z rządem hiszpańskim w r. 1941, mającą za przedmiot mianowanie biskupów i innych beneficjatorów w Hiszpanii (A.A.S. 1941 s. 480/1). Wzajemian za ustępstwa, jakich Stolica Apostolska udzieliła w tej dziedzinie rządowi hiszpańskiemu, rząd ten przyrzekł zawrzeć w okresie późniejszym ze Stolicą Apostolską konkordat. Wiele materiału dla prawnika przedstawiają wreszcie doroczne alokucje papieskie do członków i współpracowników Roty z okazji rozpoczęcia roku sądowego.

c) Do dziedziny prawa liturgicznego należy pozwolenie Kongregacji św. Obrzędów na odprawianie obrzędów pogrzebowych łącznie ze mszą żałobną praesente corpore w niedziele i święta de praecepto z 1942 r. (A. A. S. 1942 s. 205/6) a także motu proprio Ojca św. z 24 marca 1945 r. o nowym przekładzie łacińskim psalmów i o dopuszczalności tego przekładu przy odmawianiu brewiarza (A. A. S. 1945 s. 65—67). Nie poruszam tutaj zasadniczego dokumentu z tej dziedziny, jakim jest encyklika liturgiczna z 20.XI. 1947 *Mediator Dei* będąca dalszym ciągiem encykliki o Kościele, gdyż wydana została później.

d) Historia Kościoła ma w A. A. S. wiele źródłowego materiału za okres wojenny, ale o charakterze partykularnym. Taki partykularny charakter posiadają dokumenty Stolicy Apostolskiej wprowadzające zmiany w organizacji prowincji kościelnych, diecezji, ustanawiające na terenach misyjnych nowe prefektury czy wikariaty apostolskie. O charakterze powszechnym mamy do zanotowania dwa dokumenty papieskie, mianowicie Epistula Apostolica do O. Ledochowskiego, Generała Jezuitów z r. 1940, wydana z okazji 400 lecia Towarzystwa Jezusowego i podnosząca zasługi tego Towarzystwa dla rozwoju nauki chrześcijańskiej, wychowania młodzieży katolickiej, oraz dla rozwoju ascetyki chrześcijańskiej przez ćwiczenia św. Ignacego i domy rekolekcyjne (AAS 1940 s. 289—295). Drugim takim dokumentem jest Encyklika Papieska z 1944 dla uczczenia 1500-letniej rocznicy śmierci św. Cyryla patriarchy aleksandryjskiego, przypominająca jego wiekopomne zasługi dla rozwoju i obrony wiary Chrystusowej (AAS 1944 s. 129 — 144). Dla nas Polaków będą miały duże znaczenie historyczne owe passusy w mowach papieskich odnoszące się do nas, o których mowa była wyżej, a do których należy dodać jeszcze jeden passus z alokucji z 1945 r., wygłoszonej z okazji składania życzeń imieninowych Papieżowi. W ustępie tym Papież podkreślił męczeńskie zasługi duchowieństwa polskiego dla Kościoła i stwierdził cyfrowo, że najwięcej księży uwięzionych w niemieckich obozach koncentracyjnych dostarczył naród polski bo aż 2800 i z tych tylko 816 ocalało (AAS. 1945 s. 164). Nasze publikacje naukowe na ten temat nie wszędzie

dotrą, ale takie stwierdzenie i ocena Papieża napewno dojdzie dalej i będzie miało swoją wagę historyczną. Z innego uczuciowego i narodowego punktu ma dla nas Polaków znaczenie wszczęcie postępowania wstępnego w procesach beatyfikacyjnych X. Augusta Czartoryskiego (AAS. 1940 s. 523, 1941 s. 131 i 374—376, 1943 s. 60) M. Teresy Ledóchowskiej (AAS. 1940 s. 524, 1945 s. 170 — 172) M. Franciszki Siedliskiej (AAS 1940 s. 537, 1941 s. 166—168).

II.

FILOZOFIA I CHRZEŚCIJAŃSKIE NAUKI SPOŁECZNE

1. Filozofii chrześcijańskiej i jej problemom poświęcał Papież swoje mowy z okazji uroczystych posiedzeń inauguracyjnych Papieskiej Akademii Nauk (AAS. 1941 s. 504—512, 1943 s. 69—79), a także w wigilijnych przemówieniach radiowych do całego świata, gdzie obok innych problemów omawiał także problem chrześcijańskiej filozofii życia. W przemówieniu z 21 lutego 1943 r. na inauguracji Akademii Nauk porusza i naświetla problemy filozofii przyrody oraz występuje przeciw fenomenalizmowi.

2. Chrześcijańskie nauki społeczne oraz zagadnienia akcji katolickiej mają do zanotowania obfity materiał źródłowy z rozpatrywanego okresu zarówno w pismach papieskich jak i jego przemówieniach. Do naczelných dokumentów z tej dziedziny należy pierwsza encyklika nowego papieża z października 1939 r. *Summi Pontificatus*. — Szczególniej gruntownie omówione zostały problemy prawa naturalnego, zakres władzy państwowej w stosunku do jednostki ludzkiej, do rodziny, do stowarzyszeń katolickich (A. A. S. 1939 s. 413—453). Zagadnieniom społecznym takim jak płace słuszne, trwałość rodziny, wolność tworzenia związków zawodowych, współpraca świeckich z duchowieństwem nad szerzeniem światła wiary Chrystusowej poświęcona jest Encyklika *Sertum laetitiae* do biskupów amerykańskich z 1 listopada 1939 r. (A. A. S. 1939 s. 635—644). Bardzo ważnym dokumentem do tych zagadnień jest również przemówienie radiowe — wydrukowane w A. A. S. także i po polsku — Ojca

św. z okazji 50-lecia encykliki Leona XIII *Rerum novarum*, I czerwca 1941 r. (A. A. S. 195—205, tekst polski 260—270). To samo należy powiedzieć o alokucji papieskiej z 1943 r. do robotników, gdzie przeciwstawia Papież rolę społeczną Kościoła i jego doktrynę społeczną doktrynie fałszywych proroków (A. A. S. 1943 s. 171—179). Silne akcenty społeczne zawiera także przemówienie papieskie do członków chrześcijańskich związków zawodowych Italii, którzy przyszli złożyć homagium Papieżowi — 11 marca 1945 r. (A. A. S. 1945 s. 68—72). Także przemówienia wigilijne przez radio obok innych zagadnień już wyżej omówionych zawierają wiele ustępów odnoszących się do spraw społecznych. Tak np. przemówienie wigilijne z 1941 r. omawia zagadnienie praw mniejszości narodowych, dostęp do podstawowych surowców światowych, wyścig zbrojeń odbijający się fatalnie na życiu gospodarczym i społecznym. Przemówienie z roku 1942 porusza problemy walki klas, godności pracy, koncepcję państwa w duchu chrześcijańskim, konieczność poszanowania porządku prawnego. Przemówienie z 1943 r. porusza zagadnienie ekspansji gospodarczej i złudne nadzieje z jej nieograniczonym rozwojem związane, jeżeli nie będzie ona uwzględniała prawa moralnego. Przemówienie wigilijne z 1944 r. kreśli obraz nowej nadchodzącej ery dla ludzkości. Omawia Papież problem demokracji i potępia ujemne strony ustroju dyktatorskiego. W ustroju demokratycznym obywatel winien mieć warunki do powzięcia osobistej decyzji w sprawach publicznych i do wyrażenia jej dla dobra ogólnego. Ustrój państwowy to nie bezkształtna masa lecz organicznie powiązany we wspólnotę naród¹⁾.

3. Akcja katolicka została uwzględniona zarówno w pierwszej Encyklice *Summi Pontificatus* jak i w omawianych przed chwilą podstawowych dokumentach dotyczących chrześcijańskiego ustroju społecznego oraz w specjalnych alokucjach, jakie

1) Przemówienia wigilijne Papieża są podawane w pierwszym numerze AAS następnego roku kalendarzowego.

Papież miał prawie co roku do różnych stowarzyszeń akcji katolickiej włoskiej, mężów, kobiet, dziewcząt, chłopców, współpracowników. Bardzo szeroko omawia Papież zagadnienia akcji katolickiej w listach do biskupów Boliwii, Argentyny, Kolumbii, wysp Filipińskich z roku 1942 (A. A. S. 1942 s. 242—264).

III.

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Przechodzę do działu ostatniego, do dokumentów poświęconych sprawom organizacji nauczania i wychowania w seminariach duchownych i studiach zakonnych. Do takich dokumentów należy wspólne zarządzenie Kongregacji dla spraw zakonnych i dla seminariów i studiów uniwersyteckich z 24 lipca 1941 r. o zasadach przyjmowania kandydatów do seminariów, którzy byli przedtem w zgromadzeniu zakonnym (A. A. S. 1941 s. 371).

Sprawy organizacyjne seminariów duchownych i studiów teologicznych w tych zakładach porusza Papież w liście z 1942 do biskupów hiszpańskich (A. A. S. 1942 s. 224—248), a także w liście do biskupów Boliwii (A. A. S. 1942 s. 233—238). Jak bardzo leży na sercu Papieżowi sprawa powołań kapłańskich i wychowania kapłanów, świadczy motu proprio *Cum Nobis* z 4 listopada 1941 r., powołujące do życia specjalną organizację Dzieło papieskie powołań kapłańskich (A. A. S. 1941 s. 479). Kongregacja dla seminariów i studiów uniwersyteckich 8 września 1943 r. wydaje dla tej organizacji statut, przewidujący filie diecezjalne, które mają pod kierownictwem centrali rzymskiej szerzyć naukę Kościoła o kapłaństwie i zachęcać wiernych do modlitwy i praktyk pobożnych dla uproszenia powołań (A. A. S. 1941 r. o zasadach przyjmowania kandydatów do seminariów, 1943 s. 369—373).

Wreszcie Kongregacja dla spraw zakonnych w dekreście z 24 stycznia 1944 r. tworzy w łonie tejże Kongregacji specjalną

komisję dla spraw nowicjackich i kształcenia młodzieży zakonnej (A. A. S. 1944 s. 213/4).

Także Kongregacja dla spraw Kościoła Wschodniego wydaje 27 stycznia 1940 r. Decretum de recta cleri orientalis institutione (A. A. S. s. 152—157). Elementy organizacyjne zawiera omówione już wyżej pismo o doniosłości studiów pedagogicznych w seminariach.

Oto jak przedstawia się materiał źródłowy w Acta Ap. S. za okres pięciu lat wojennych dla poszczególnych dyscyplin teologicznych. Podałem go szkicowo niejako z lotu ptaka, by uczestnikom zjazdu ułatwić orientację w tym przebogatym materiale, jaki nam podaje Stolica św. zawsze czujna na aktualne potrzeby Kościoła. Zapoznanie się bliższe z tym materiałem źródłowym, to już rzecz indywidualnych potrzeb i pracy osobistej każdego z nas. Ta praca osobista opłaci się sowicie, mam to przekonanie, i wykłady nasze zwiąże lepiej z aktualnymi potrzebami Kościoła, tak jak je pojmuje ten, któremu Chrystus przyrzekł asystencję Ducha św., by prowadził Kościół po ścieżkach prawdy aż do skończenia świata.